

Danuta Teofilewicz, *Działalność Komisji Edukacji Narodowej w województwie podlaskim 1773—1794*, Warszawa 1971, PWN 8° ss. 200. Białostockie Tow. Nauk. Prace Białostockiego Tow. Nauk. Nr 14.

Sprawa Komisji Edukacji Narodowej jest ciągle na warsztacie badawczym naukowców. W związku jednak z 200 rocznicą jej powstania stała się obiektem szczególniejszego zainteresowania, o czym świadczą liczne w tym względzie publikacje<sup>1</sup>. Wśród nich na uwagę zasługuje książka Danuty

---

<sup>1</sup> Wymienię przynajmniej niektóre: I. Szybiak, *Szkolnictwo Komisji Edukacji Narodowej w Wielkim Księstwie Litewskim*, Wrocław 1973, Zakł. Nar. im. Ossolińskich. Wyd. PAN, 8° ss. 260, nlb. 1. Monografie z dziejów oświaty, t. 15; T. Mizia, *O Komisji Edukacji Narodowej*, Warszawa 1972, Państw. Wyd. Nauk., 8° ss. 118, nlb. 2; B. Suchodolski, *Komisja Edukacji Narodowej na tle roli oświaty w dziejowym rozwoju Polski*, Warszawa 1972, Wiedza Powszechna, 16° ss. 262, nlb. 14; Uniwersytet łódzki poświęcił KEN zeszyt naukowy nr 88 *Nauki humanistyczno-społeczne* (Łódź 1972, ss. 172, nlb. 2).

Teofilewicz, dotycząca działalności KEN w województwie podlaskim, którego obszar obecnie znajduje się w obrębie województwa białostockiego i warszawskiego, oraz małej skrawek w granicach województwa lubelskiego<sup>2</sup>.

Autorka swą pracę podzieliła na 10 rozdziałów, z których 3 pierwsze mają charakter wprowadzający: I — ukazuje historyczne tło powstania i działalności KEN; II — przedstawia województwo podlaskie w II połowie XVIII wieku; III — traktuje o szkołach podlaskich przed utworzeniem KEN. Następne 3 rozdziały (IV—VI) dotyczą szkół podwydziałowych (w Białymstoku — szkoła akademicka, w Drohiczynie — prowadzona przez pijarów i w Węgrowie — księży komunistów), ich organizacji, kontaktów z władzami KEN, pracy dydaktyczno-wychowawczej oraz nauczycieli. Wokół tychże szkół obraca się również problematyka rozdziału 9-go, w którym omówiono działalność naukowo-wychowawczą wybitniejszych nauczycieli i absolwentów, a także, w przeważnej mierze, rozdziału 8-go, traktującego o stosunku miejscowego społeczeństwa do poczynań KEN. Rozdział 7-y został poświęcony szkołom parafialnym. W ostatnim zaś (X), który jest jednocześnie zakończeniem pracy, wskazano na osiągnięcia KEN w województwie podlaskim. Publikacja zawiera też obszerną bibliografię, aneksy (m. in. wykazy najlepszych uczniów, nauczycieli podlaskich szkół podwydziałowych, miejscowości, w których były szkoły parafialne, niektóre dane o tych szkołach) oraz indeks nazwisk.

Wymieniona praca zasługuje na tym większe uznanie, że dotyczy szkolnictwa na terenie województwa podlaskiego, czyli problemu słabo dotąd opracowanego, posiadającego tylko fragmentaryczne wzmianki. Nasuwają się jednak pewne wątpliwości i zastrzeżenia. Autorka pisze, że „w okolicach Bielska, Suraża, Brańska, Kleszczel przeważała prawosławna ludność ruska” (s. 25). Otóż należy powiedzieć, że w okolicach Bielska i Kleszczel rzeczywiście przeważała ludność ruska, ale unicka, nie prawosławna. Natomiast w okolicach Brańska i Suraża zamieszkiwała w większości ludność polska — przeważnie rzymsko-katolicka. Zdanie: „Przy końcu XVIII w. w samym Drohiczynie mieszkało prawosławnych 750 osób na około 1000 mieszkańców, a po wsiach w okolicach Bielska było prawie 800 osób” (s. 25) zdaje się sugerować przewagę elementu prawosławnego w tych rejonach. Autorka wprawdzie zaczerpnęła te dane z J. Wąsickiego, ale w jego publikacji mają one nieco inną wymowę — są bowiem ilustracją małej liczby wyznawców należących do monasterów prawosławnych w Bielsku i Drohiczynie<sup>3</sup>. Tenże J. Wąsicki wyraźnie pisze, że „na ziemiach, które w 1795 r. przeszły w ręce pruskie, znajdowała się również niewielka liczba wyznawców religii prawosławnej” oraz, że oprócz trzech klasztorów (Bielsk, Dro-

<sup>2</sup> Jako małe sprostowanie pragnę zaznaczyć, że z woj. warszawskiego w obręb woj. podlaskiego wchodziły tereny powiatu sokołowskiego (Sokołów Podlaski), a nie sokólskiego (s. 22) oraz cały powiat łąpski (nie „prawie cały”) z woj. białostockiego i od 1969 r. skrawek powiatu dąbrowskiego (3 wsie: Jatwież Duża, Jatwież Mała i Karpowicze).

<sup>3</sup> J. Wąsicki, *Ziemie polskie pod zaborem pruskim. Prusy Nowoschodnie (Neustpreussen) 1795—1806*, Poznań 1963 s. 231—232.

hiczny i Zabłudów, który był poza granicami woj. podlaskiego) nie było innych kościołów prawosławnych<sup>4</sup>. Znajdujemy tam również wykaz parafii unickich z podaną liczbą wiernych. Wynika z niego, że po 1795 r. w samej parafii bielskiej było 3 421 unitów, a w całym dekanacie bielskim, liczącym 17 parafii, było ponad 28 500<sup>5</sup>. Skąd więc autorka wzięła tę przewagę ludności prawosławnej we wspomnianych wyżej okolicach i dlaczego prawie zupełnie pomija unitów — nie wiadomo.

Omawiając szkoły parafialne, zastanawia się nad możliwością istnienia ich przy cerkwiach i monasterach prawosławnych, a całkowicie nie bierze pod uwagę tej możliwości odnośnie cerkwi unickich, których przecież było dużo na terenie województwa podlaskiego. Byłoby bardzo cenną rzeczą zbadać, czy przy cerkwiach unickich prowadzono szkółki parafialne. Można bowiem przypuszczać, że taka szkoła w końcu XV w. istniała np. w Kleszczelach<sup>6</sup>.

Trzeba przyznać rację pani D. Teofilewicz, że wiadomości na temat szkół parafialnych na Podlasiu są bardzo niekompletne. Tym większe należy się Jej uznanie za próbę opracowania tego zagadnienia. Należałoby jeszcze sięgnąć do archiwaliów proveniencji kościelnej, głównie akt wizytacyjnych diecezji łucko-brzeskiej i wileńskiej. Archiwalia diecezji łucko-brzeskiej są łatwo dostępne, gdyż znajdują się w Archiwum Diecezjalnym w Siedlcach oraz w mikrofilmach w Ośrodku Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych przy KUL<sup>7</sup>. Natomiast z wizytacji dziekańskich diecezji wileńskiej są wypisy danych, odnoszących się do szkół z okresu 1781—1828, zrobione przez ks. J. Kurczewskiego<sup>8</sup>, a które Autorka wykorzystała tylko pośrednio.

Gdy chodzi o mapę szkół parafialnych w województwie podlaskim, to należałoby na niej umieścić jeszcze szkoły w Jasionówce, Karpowiczach i Turośni<sup>9</sup>, a wykreślić Korycin, który znajdował się tuż za granicą województwa. Dolistów trzeba umieścić z lewej, a nie prawej strony rzeki Biebrzy.

<sup>4</sup> Tamże, s. 321.

<sup>5</sup> Tamże, s. 230—231.

<sup>6</sup> W. Charkiewicz, *Bez steru i busoli*, Alma Mater Vilnensis 8 (1929) s. 52.

<sup>7</sup> Zob. *Katalog mikrofilmów Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim*. Nr 2 (oprac. B. Kurmor), Archiwa, Bibliot. i Muz. Kośc. 13 (1966) s. 227—242.

<sup>8</sup> J. Kurczewski, *Biskupstwo wileńskie*, Wilno 1912 s. 286—316. — Tenże, *Wiadomości o szkołach parafialnych w diecezji wileńskiej*, Rocznik Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie 2 (1908) s. 17—64.

<sup>9</sup> Szkołę w Jasionówce S. Tync i S. Stepak na swojej mapie, dodanej do wyboru źródeł „Komisja Edukacji Narodowej” (oprac. S. Tync. Wrocław 1954), błędnie umieścili w powiecie grodzieńskim. O istnieniu tej szkoły oraz w Turośni wiemy z danych znajdujących się we wspomnianych pracach J. Kurczewskiego. Karpowicze zaś wspomina także sama autorka.

Wypada też sprostować, że w Drohiczynie nie było benedyktynów (s. 60), lecz benedyktyнки. Autorka używa nadto wyrazów „jenerał” (s. 49) i „parochialne” (s. 142), które dzisiaj są stosowane jako „generał” i „parafialne”. Ponadto w wykazie bibliografii (s. 175) oraz w przypisach (np. s. 63, 76) figurują wydawcy źródeł jako autorzy (S. T y n c i T. W i e r z b o w s k i).

Oprócz recenzowanej pracy opublikowała pani Teofilewicz artykuł *Z działalności Komisji Edukacji Narodowej w Białymstoku* (Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku, t. 3, Białystok 1972 s. 9—43), zajmujący się szkołami na terenie miasta Białegostoku, a który od strony warsztatowej zasługuje na wyższą ocenę od omówionej rozprawy. Mimo zasignalizowanych potknięć, zarówno praca *Działalność Komisji Edukacji Narodowej w województwie podlaskim*, jak i artykuł *Z działalności Komisji Edukacji Narodowej w Białymstoku* stanowią wkład do historiografii Komisji Edukacji Narodowej oraz dziejów szkolnictwa na terenach należących kiedyś do województwa podlaskiego.

Tadeusz Krahel